

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, sobota dnia 20 kwietnia 1935

Rok 30

Nr. 186

## Przed podpisaniem i ogłoszeniem nowej konstytucji

W dniu ogłoszenia nastąpią zmiany w rządzie

Warszawa. (Tel. wł.) Wakacje świąteczne w sferach rządowych już się rozpoczęły. Premier Sławek wyjechał na Hel. Szereg ministrów wyjeżdża do Krynicy i Zakopanego. Wracają oni do Warszawy we wtorek.

We wtorek odbędzie się w asystencji całego gabinetu na zamku podpisanie przez Pana Prezydenta nowej konstytucji. O godzinie 22 na zamku odbędzie się raut, na który rozesłano zaproszenie dla 2 tysięcy osób, wyłącznie obywateli polskich.

Ogłoszenie nowej ustawy konstytucyjnej nastąpi w środę w „Dzienniku Ustaw”. W tymże dniu premier Sławek złoży na ręce Prezydenta dymisję gabinetu.

Mówią, że Prezydent powierzy misję tworzenia nowego obecnego gabinetu premierowi Sławkowi. Jakkolwiek uważają to za formalność urzędową, to jednak mówią, że wykorzystany zostanie ten moment dla przeprowadzenia odpowiednich zmian w składzie gabinetu.

Prawdopodobnie ulegną zmianie teki ministra przemysłu i handlu oraz ministra skarbu. Następcą na stanowisko ministra przemysłu i handlu

wymienią inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego. (w)

Warszawa. (Tel. wł.) Minister oświaty zarządził, aby po ogłoszeniu nowej ustawy konstytucyjnej w szkołach wszystkich typów zebrano młodzież szkolną i wyjaśniono jej znaczenie konstytucji. Przemówienia mają być krótkie, a zebrania mają być urzędowe już w ciągu pierwszego tygodnia. (w)

Warszawa. (Tel. wł.) Z chwilą ogłoszenia nowej konstytucji wygasną nadzwyczajne pełnomocnictwa, nada-

ne przez Sejm rządowi. Ustawa o pełnomocnictwach została ogłoszona 18 bm., wobec czego okres jej ważności trwać będzie zaledwie kilka dni.

### Wyjazd b. premiera

Warszawa. (Tel. wł.) Były premier, prof. Kozłowski, który na rok będący zapowiadał nadzwyczajną pracowitość w urzędzie premierowskim, wyjechał na wypoczynek do Włoch i Francji, żegnany na dworcu przez swych dawniejszych współpracowników.

## Przed likwidacją „Legjonu Młodych”

Czołowe osobistości z B. B. zrywają z nim

Warszawa. (Tel. wł.) Rozterki, które się ujawniły pomiędzy „Legjonem Młodych” a sferami kierowniczymi B. B. W. R. uległy zaostrzeniu. „Legjon Młodych” bowiem nie spełnił wysuniętego przez sfery rządowe żądania wstrzymania swej działalności organizacyjnej na terenie pozaakademickim oraz nie oczyścił organizacji z elementów niepewnych. Wskutek tego cofnięte zostały wszystkie subsydia pieniężne dla „Legjonu Młodych”, co było ciosem dla organizacji, która posiada znaczny budżet wydatków, a rozporządza minimalnymi wpływami ze składek członkowskich.

Równocześnie z t. zw. koła senjorów „Legjonu Młodych”, które udzielało organizacji moralnego i materialnego oparcia, zgłosiło wystąpienie szereg wybitnych osobistości. Do koła senjorów należeli m. in. premier Sławek, b.

premier Janusz Jędrzejewicz, minister Wacław Jędrzejewicz, min. Kościelkowski, prezydent miasta Warszawy Starzyński i minister pełnomocny Schaezel. Osoby te postanowiły wycofać swoje nazwiska, jako członków koła senjorów „Legjonu Młodych” i odmówić tej organizacji wszelkiego poparcia.

W uzasadnieniu tej decyzji wskazano na metody organizacyjne „Legjonu Młodych”, odbiegające od ustalonych założeń ideowych i moralnych. Z wytworzonej sytuacji uchodzi zapewne, że także pozostali członkowie koła senjorów ustąpią, i że koło to rozwiąże się i zawiesi swoją działalność. W kołach poinformowanych mówią, że wszystkie te decyzje są równoznaczne z likwidacją „Legjonu Młodych”, jako organizacją, popieraną dotąd przez koła i ugrupowania rządowe.

### Laval odbiera gratulacje

Paryż. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Lebruna posiedzenie rady ministrów, na którym min. Laval zdał sprawę z obrad w Genewie oraz ze stanu pertraktacji z Sowietami. Za pomyślne przeprowadzenie sprawy skargi francuskiej w Genewie min. Laval otrzymał na posiedzeniu gratulacje.

### Trzęsienia ziemi

Paryż. (PAT) W Besançon o godzinie 15 min. 27 odczuło silne wstrząsy podziemne.

London. (PAT) Instytut sejsmograficzny zanotował poważne trzęsienie ziemi, z ogniskiem albo w Azji Mniejszej, albo w rejonie zatoki Baffina. Wstrząsy te trwały przez 2 godziny, od godz. 16 m. 28.

### Nowy poseł w Portugalji

Lizbona. (PAT.) Przybył tu nowy poseł R. P. Tadeusz Romer. Witali go na dworcu przedstawiciele portugalskiego min. spraw zagranicznych i kolonji polskiej.

### Nieoczekiwany gość z Kowna

Warszawa. (Tel. wł.) We wtorek przybył prosto z Kowna przez granicę litewską do Wilna redaktor „Musu Vilniaus”, Matas Szalczius. „Musu Vilniaus” jest organem związku oswojonego Wilna, uprawiającego demagogicznie propogandę za odebraniem Wilna Polsce. Redaktor Szalczius odbył szereg konferencji z osobami litewskimi i polskimi w Wilnie i udaje się na dłuższy pobyt do Warszawy. (w)

### Nieudały strajk listowych

Paryż. (PAT) 190 listonoszów porzuciło wczoraj pracę w Nicei, proklamując strajk. Wobec tego minister poczt i telegrafów Mandel wysłał na Riwierę samolotem inspektora dla załagodzenia zatargu i koleją 200 listonoszów paryskich, dla zastąpienia strajkujących. Wydelegowani pocztowcy dopiero w pociągu dowiedzieli się o swem zadaniu.

Wieczorem zawieszono za strajk listonoszów w Nicei wrócili się do ministra z prośbą o przyjęcie zpowrotem na służbę.

### Linja lotnicza Anglja — Australja

London. (PAT.) Pierwszy samolot na stałej linii napowietrznej pomiędzy Anglja i Australja wystartował wczoraj z Port Darwin do Anglii.

### Arktyczna linja lotnicza

Moskwa. (PAT) Instytut badań arktycznych w Leningradzie polecił znanemu lotnikowi Mołokowowi zbadać warunki dla wprowadzenia stałej komunikacji lotniczej pomiędzy Krasnojarskiem a wyspą Diksona na Oceanie Lodowatym. Będzie to najbardziej na północ wysunięta linja komunikacyjna.

### Odręczenie

#### niemiecko - litewskie?

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Kowna: Potwierdza się wiadomość, że od 2 dni poselstwo niemieckie w Kownie udziela wiz transzytowych obywatelom litewskim. O wizy na pobyt w Niemczech obywatele litewscy w dalszym ciągu zwracają się jeszcze muszą bezpośrednio do Berlina. Poza tem niemieckie władze celne w Eydkunach zwróciły ostatnio litewskim władzom celnym pieniądze i towary, skonfiskowane właścicielom litewskim w okresie manifestacji antylitewskich w Niemczech. Władze niemieckie zakomunikowały oficjalnie Litwie, że winni tych nadużyć zostali ukarani 6-miesięcznym więzieniem.

Prasa francuska komentuje tę wiadomość w ten sposób, iż uważa, że w stosunkach litewsko - niemieckich nastąpiło pewnego rodzaju odręczenie.

## Przesilenie rządowe w Bułgarji

Misję tworzenia nowego gabinetu otrzymał Toszew

Sofja. (PAT) Król Borys III po całodziennych naradach powierzył misję tworzenia nowego gabinetu byłemu dyplomacie p. Andrzejowi Toszewowi.

London. (PAT) Według otrzymanych z Sofji wiadomości o całej Bułgarji panuje stan wielkiego podniecenia. Wojsko zostało skoncentrowane w stolicy i stoi w koszarach w gotowości na wszelką ewentualność. Istnieć ma obawa próby przewrotu ze strony zwolenników zaarrestowanego b. premiera Cankowa i Kimona Georgjewa.

W stolicy odbyło się kilka demonstracji na rzecz internowanych polityków. W dwóch miejscowościach, które mi przyleżały pociąg, wiozący Cankowa na wygnanie, zebrały się przed stacjami kolejowymi tłumy jego zwolenników. W obu wypadkach zawezwano oddziały kawalerji dla rozproszenia tłumów.

W Sofji krąży pogłoski, przewidujące ukonstytuowanie się gabinetu wojskowego. W południe wyjechać miało z Sofji samochodami kilkudziesięciu oficerów, którzy udali się na prowincję

celem odbycia konferencji.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jak donoszą z Sofji, do gabinetu Toszewa prawdopodobnie wejdą do pośród byłych ministrów Radew, Kolew i Złatew. Poza nimi wymieniani są Konasirski, Klosejwanow i Muszanow.

Sofja. (PAT) Andrzej Toszew, który podjął się misji formowania nowego gabinetu, oświadczył, że otrzymał misję bez żadnych zastrzeżeń. Mam nadzieję — mówi Toszew — że uda mi się utworzyć gabinet jeszcze dziś wieczorem. Trzej członkowie dawnego gabinetu wejdą do nowego rządu, a mianowicie: min oświaty gen. Radew, min. spraw wewnętrz. pułk. Kolew i b. premier gen. Złatew jako minister wojny. Poza tem do gabinetu mojego wejdą zapewne szef biura zbóżowego Konasirski, szef kancelarji cywilnej króla i b. poseł w Białogrodzie Klosejwanow i dyrektor urzędu pracy Muszanow.

(P. Andrzej Toszew jest prezesem Towarzystwa Bułgarsko - Polskiego w Sofji.)

## Boussac zaczyna działać

Warszawa. (Tel. wł.) Sławetny Boussac podjął na terenie Żyrardowa nową akcję i zwołał na dzień 11 maja, bez porozumienia się z sekwestratorem sądowym, nadzwyczajne walne zebranie akcjonariuszów celem uzupełnienia zarządu. W zarządzie tym wakują dwa mandaty po zrzeczeniu się b. dyrektorów Vermaerscha i Caena, znajdujących się obecnie pod śledztwem. Koncern Boussaca usiłuje przeforsować wybór do zarządu dwóch dalszych Francuzów, stryja dotych-

czasowego dyrektora, Piotra Vermaerscha i François Domptiera, jednego ze swych urzędników. W ten sposób zarząd Żyrardowa składałby się wyłącznie z Francuzów, albowiem obecnie członkami jego są: obaj Boussacowie i p. Aupetit. Do czego zmierza Boussac, narazie nie jest wiadome, ale zapowiedź nadzwyczajnego walnego zebrania bez zawiadomienia sekwestru sądowego wywołała wśród akcjonariuszy zrozumiałe zainteresowanie. (w)

## Mieczysław Frenkiel zmarł

Warszawa. (PAT) Wczoraj o godzinie 14 zmarł w mieszkaniu własnym, w wieku lat 76, znakomity artysta dramatyczny Mieczysław Frenkiel.

Śp. Mieczysław Frenkiel — Adam Bonawentura Paprzyca Niwieński — urodził się we wsi Zbyszowie ziem sandomierskiej w roku 1858. Po ukończeniu gimnazjum rozpoczął pracę sceniczną w szkole Derynga w roku 1877. W roku 1880 został zaangażowany do Teatru Krakowskiego, w którym występował przez 5 lat. W r. 1885 przeniósł się na scenę lwowską, zaś w roku 1890 został zaangażowany do Teatru Rozmaitości w War-

szawie, gdzie objął rolę po Alojzym Żółkowskim. Na scenie teatrów Rozmaitości i Narodowego pracował przez lat 37. — Czwartym walnym zjazdem delegatów Związków Artystów Scen Polskich powołał go w poczet pierwszej kapituły członków zasłużonych, która na pierwszym posiedzeniu wybrała go swym przewodniczącym. W roku 1925 został powołany do prowadzenia na wydziale prawnym Uniwersytetu Warszawskiego lektoratu wymowy i dykcji. W roku 1928 obchodził jubileusz 50-letniej zaszczytnej i twórczej pracy i przy tejże okazji 10 walny zjazd delegatów Z. A. S. P. mianował go członkiem honorowym Związku.



# Zamierające Monte Carlo

**Niema dywidendy! — Groźba ruiny, jeżeli kryzys nie ustąpi  
Puste stoly i nieczynna ruleta — Niema złota, więc niema  
zainteresowania grą**

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“.)

Nizza, w kwietniu.

Po raz pierwszy od czasu istnienia kasyna gry w Monte-Carlo zebranie akcjonariuszów, odbyte w tych dniach w Londynie, nie mogło powziąć uchwały o wypłacie odpowiedniej dywidendy. „Z próżnego i Salomon nie należy“, a czysty zysk z kasyna za ubiegły rok wynosi zaledwie 900 tysięcy franków, bynajmniej nie złotych, lecz francuskich, czyli niecałe 200 tysięcy franków złotych, podczas gdy jeszcze za rok 1933 czysty zysk wykazywał 30 milionów franków francuskich. Cóż dziwnego, że przy takim stanie rzeczy akcjonariusze obawiają się zupełnie poważnie, że trzeba będzie „zamknąć budę“, jeśli nie nastąpi jakakolwiek poprawa.

A jak tu się spodziewać poprawy, gdy kryzys nietylko nie ujawnia najmniejszej tendencji do zniknięcia, lecz przeciwnie pogłębia się na Zachodzie.

Jeszcze przed niedawnym czasem akcje kasyna gry w Monte-Carlo notowane były po 6000 franków franc., a w dobrej koniunkturze byli amatorzy, którzy płacili za nie po 25000 fr. francuskich. Dywidenda wynosiła wówczas 165 proc. wartości akcji. Dziś można dostać akcje kasyna po 1.000 fr. franc., a nawet taniej.

Ponieważ na całej Riwierze francuskiej powstawały z czasem małe kasyna i odciągały graczy od Monte-Carlo, akcjonariusze tegoż wynajęli w Nizy słynny „Palais de Mediterranee“ za czynsz blisko 2 milionów franków rocznie i poczyniwszy wielkie i kosztowne inwestycje, urządzili w nim modne kasyno gry, które gościło w swych murach smutnej pamięci Stawiskiego, największego oszusta 20-go wieku. Ale nawet sława Stawiskiego nie przyczyniła splendoru nowemu przedsięwzięciu, które zrobiło „plajtę“, a sam gmach kasyna spłonął doszczętnie przed półtora rokiem. Kasyno w Nizy zdażyło tylko pochłonąć wielką część czystych zysków kasyna w Monte-Carlo i skończyło nieślawnie. Dzierżawę nie odnowiono. Pozostało tylko stare kasyno na zapylonych skałach miniaturowego księstwa Monaco, do którego gracze coraz niechętniej chodzą, mając w pobliżu, na całej Riwierze francuskiej, eleganckie kasyna, gdzie można się równie dobrze zgrzewać.

Sława Monte-Carlo przebrzmiała już, wobec modnych letnisk na Riwierze. Riwiera francuska wyciąga się powoli, lecz stale ku zachodowi, ku granicy hiszpańskiej, a oddala się coraz bardziej od Monte-Carlo. Sława Mentony przebrzmiała już dawno. Nizza trzyma się resztkami swej dawnej sławy; Cannes kapituluje powoli na rzecz Juan-les-Pins.

Stoly w Monte-Carlo razem z ruletą i z „trente et quarante“, dziś puste, utrzymywały przy sobie graczy w czasach powojennych jedynie dzięki koniunkturze, która rozlała na cały świat morze banknotów. Nadmiar pieniądza wpływał do kas jaskini gry w Monte-Carlo, jakkolwiek gra już nie pochłaniała gości w takim stopniu, jak w okresie, gdy przy stolikach grano wyłącznie złotem. Zeton stał się począt-

kiem końca Monte-Carlo. Błysk złota, jego szmer, stanowił nimb, który otaczał kasyno. Złoty metal stanowił podniecie i pokusę nie do opanowania. A potem... kasynu w Monte-Carlo zbrakło najlepszych klientów. W pierwszym rzędzie Rosjan, którzy tu przed wojną zostawiali całoroczne dochody, albo nawet całe pańskie fortuny. Od chwili potęgującego się kryzysu zniknęli z kasyna i Węgrzy. Obostrzenia dewizowe w wielu państwach dokonały reszty. Gdy pieniądz hamowany jest w swym naturalnym obiegu, nie może dotrzeć do Monte-Carlo.

Dziś przy pustych stolikach kasyna pozostali tylko najbardziej uparci i najbardziej fanatyczni wielbiciele Monte-Carlo. Grają raczej z przyzwyczajenia, aniżeli z podniecia, i wymierają powoli. Ich różnice w grze wynoszą 50—100 franków. A eleganckie damy? Te już dawno spostrzegły

## Ruch narodowy w Wielkopolsce

**Zjazd rady powiatowej S. N. powiatu poznańskiego**

Przy licznych udziałach odbył się w niedzielę, dn. 14 kwietnia w sali Stronnictwa Narodowego w Poznaniu zjazd rady powiatowej Stronnictwa Narodowego powiatu poznańskiego. Obrady zajął prezes powiatowy dr. Stefan Piotrowski, który wygłosił przemówienie okolicznościowe. Przewodnictwo powierzono p. radnemu Jeskemu, na sekretarza zebrania powołano p. Stelmazyka.

Referat polityczny wygłosił p. Sieciechowiec, a referat organizacyjny p. Kempicki. W ożywionej dyskusji przemawiali m. in. pp.: dr Bartłitz z Pobiedzisk i dr St. Piotrowski.

Sprawozdania ustępującego zarządu przedłożył: dr. Piotrowski jako prezes, poseł Witkowski jako sekretarz i p. Stelmazyk, który referował czynności skarbnika.

Najlepszym dowodem uznania dla pracy zarządu powiatowego S. N. było

### O kulturalny wygląd sądów

Warszawa (Tel. wł.) Minister sprawiedliwości wydał do podległych władz sądowych i prokuratorskich okólnik w sprawie porządku i czystości w urzędach sądowych. Okólnik podkreśla, że osoby, przybywające do sądów i prokuratur, powinny nietylko zastosować się do przepisów władz sądowych, ale ponadto powinny z wyglądu pomieszczeń czerpać wzór do zastosowania we własnych warunkach życiowych. W urzędach sądowych mają być urządzone szatnie, aby publiczność nie wchodziła w okryciach do wnętrza. (w)

### Nowe linje kolejowe

Warszawa (Tel. wł.) Na podstawie pełnomocnictw wydane zostało m. in. rozporządzenie Prezydenta o budowie normalno-torowych linii kolej-

zblizająca się ruine Monte-Carlo i przeniosły się na Riwierę. Ptaki przed burzą.

Jakież los czeka kasyno gry w Monte-Carlo? Prawdopodobnie zamknięcie podwoi, przez tyle lat szeroko otwartych. Bazyli Zacharow, główny akcjonariusz Monte-Carlo, jest zbyt dobrym businessmanem, by nie zdawał sobie sprawy, że Monte-Carlo jest nie do utrzymania. Nie zechce zapewne dokładać do interesu, lub zredukować całą imprezę do minimum. Gdyby jednak rzeczywiście miało dojść do zamknięcia kasyna, pociągnie to za sobą następstwa dynastyczne. Jeszcze jedna panująca rodzina opuści tron. Dynastia książąt Grimaldich na Monaco. Nieliczna ludność księstwa Monaco nie zdoła bowiem udźwignąć ciężaru utrzymania zarówno aparatu państwowego, jak i rodziny książęcej. Dotychczas wszystkie wydatki państwowe i apanaże książęce pokrywane były z dochodów kasyna. Gdy to ustanie, księstwo Monaco przyłączy się do Francji i kto wie, czy starczy go nawet na utworzenie osobnego departamentu. Rodzina książąt Grimaldich zaś pójdzie na utrzymanie skarbu francuskiego, jak tyle dynastji kacyków murzyńskich z Afryki, których ziemię objęła Francja.

## Z CHWILI

Znane są tendencje antykatolickie w organizacjach młodzieży „sanacyjnej“, między innymi w Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Nowe w tym kierunku wyznaczenie uczynił p. J. Wojciechowski, redaktor „Przemian“, organu wspomnianego Związku, w wywiadzie udzielonym „Buntowi Młodych“, który jest wyrazem młodych „sanatorów“ konserwatywnych.

Otóż redaktor „Przemian“ obwieszcza światu wiadomość — nader doniosłą, że pierwotne chrześcijaństwo „jest mu osobliwie sympatyczne“. Inaczej rzecz ma się ze stosunkiem Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej do katolicyzmu.

„Do katolicyzmu — powiada p. Wojciechowski — nasz stosunek jest negatywny, a zwłaszcza do jego wykładnika — kleru.“

A jednak organizacje „sanacyjne“, jak Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej, doznają moralnego i materialnego poparcia od czynników, które pragną, by o nich społeczeństwo mniemało, że są z Kościołem Katolickim w porządku! Bo tak wygląda dzisiejsza polska „rzeczywista rzeczywistość“....

\*

Ostatnio — pisze jeden z czytelników naszych —, idąc ulicą, ujrzałem przed sobą chłopca na rowerze z torbą, zarzuconą przez ramię, na której widniał napis: „Przegląd Codzienny“. Chłopiec zeskoczył z roweru przed kioskiem i wyjął z torby plik gazet.

Czyżby „Przegląd Codzienny“ znowu zaczął wychodzić? — pomyślałem i zbliżyłem się do kiosku, żeby przyrzeć się gazetom, wyjętym przez chłopca z brunatnej torby.

Nie był to „Przegląd Codzienny“. Były to świeże egzemplarze „Dziennika Poznańskiego“.

Po bratnim „organie“, który się wyspecjalizował w skandalach i pornografii, zostały „Dziennikowi“ przynajmniej torby....

Francji. W roku bieżącym na początku w styczniu Korfanty bawił w Czechosłowacji, co prasa rządowa wyszukała dla stwierdzenia, że wyjechał on tam dla odbycia konferencji z Witosem. Korfanty wyjeżdża obecnie do Joachimowa w Czechosłowacji, dokąd uzyskał paszport zagraniczny. Pobyt jego potrwa parę tygodni. (w)

## Niepowodzenie ustawy eugenicznej w Jugosławii

Białogród (PAT) Rząd jugosłowiański wstrzymał wykonywanie uchwalonej przed niedawnym czasem ustawy, według której kandydaci do małżeństwa musieli przed ślubem poddać się oględzinom lekarskim. Miało to na celu zwalczanie chorób wenerycznych wśród ludności. Ustawa jednak wywołała wielkie niezadowolenie, szczególnie wśród ludności wiejskiej, nie dala też pożądaných wyników, gdyż według urzędowego komentarza, ludność w wielu miejscowościach żyje w związkach nielegalnych, tak, że kontrola sanitarna, przewidziana ustawą, przeważnie nie mogła być stosowana.

HENRYK LUBIENSKI

## WIELKI MAG

REPORTAŻ POWIEŚCIOWY

(Ciąg dalszy)

32)

XIV.

### W ROLI DETEKTYWA

Hanussen nazwał Berlin miastem swego przeznaczenia. Istotnie tu, w przeciągu jedenastu lat pobytu, rozstrzygnął się jego los.

O ile w onych pierwszych latach powojennych, Wiedeń zaprawdę jak i Praga przeżywały okres pewnego podniecenia i zdenerwowania, to Berlin stał pod znakiem prawdziwego szaleństwa. Po klęsce i rewolucji, jak straszliwy koszmara zjawia się inflacja. Istotnie był to koszmara, jakiś sen bez sensu, w którym wszystko uległo przewartościowaniu. Gdy jakiś mieszczanin widzi swój majątek zredukowany o dziewięć dziesiątych, uważa się za zrujnowanego. Lecz gdy ma sześć tysięcy marek rocznego dochodu, a jedno cygaro ko-

sztuje trzy miljarde, sprawa przestaje być już poważną. Rzecz jasna, że w tych warunkach żyć normalnie nie może. Więc sprzedaje swe meble, biżuterję, swój letni domek na wsi, puszcza to wszystko w ciągu jednej szalonej nocy, a nad ranem popełnia samobójstwo. Życie i śmierć nie były pojęciami bardziej realnymi od innych rzeczy: naczynio je również szaleństwo. Pocóż troszczyć się o jutro, gdy tak łatwo wykreślić to jutro z egzystencji! Cały Berlin żył tylko chwilą.

Ci, którzy mogli utrzymać się na powierzchni życia, nie myśleli również o przyszłości. W tym ogólnym chaosie, ktoś mógł być pewien przyszłości? Ludzie stawali się w przepaść z tą szklaną beztroską, którą może dać bezgraniczna rozpacz. Jakże myśleć w tych warunkach nawet o następnej godzinie? Ludzie używali życia za wszelką cenę, nie tyle dla przyjemności, co dla zapomnienia.

Dzielnica Zachodnia była jednym z wielkim lokalem nočnym, jednym olbrzymim lupanarem, w którym każdy zapominał o swych troskach, obowiązkach i moralności, aby choć na chwilę

przeżyć fantastyczny sen, pełny złudzeń. Najbardziej „wstrzemięzliwi“ ograniczali się jedynie do zażywania kokainy. Większość grzęzła w bagnie najbardziej wyuzdanej rozpusty.

Jaką rolę mógł odgrywać „jasnowidzący“ w środowisku tych ludzi, którzy kpili sobie z przyszłości?

Hanussen, jak zwykle bardzo rozsądny, przez dłuższy czas badał teren. Wynajął bardzo skromne mieszkanie, składające się z dwóch nędznie umeblowanych pokoiów, przy Bülowstrasse, gdzie mieszkają przeważnie prostytutki. One też z początku stanowiły jedyną jego i bardzo nieliczną klientelę.

W tym to najgorszym dla siebie okresie doznał niespodziewanej pomocy ze strony berlińskiej policji. Policja była wówczas przeciążona pracą. Nie tylko mnożyły się w zastraszający sposób samobójstwa i morderstwa, lecz te wszystkie zbrodnie uchylały się ich zawodowej kompetencji. Poprosiła policja berlińska straciła głowę. Działy się rzeczy tak zadziwiające, których zupełnie pojąć nie mogła. Aby rozwiązać zawiłą tajemnicę takich spraw, trzeba było być chyba jasnowidzącym.

Pewnego dnia w godzinach wieczornych w mieszkaniu Hanussena zadzwieczał telefon.

— Hallo, czy mieszkanie pana Hanussena? Kto przy telefonie?

— Aga Dzino, sekretarz pana Hanussena.

— Tu dyrekcja policji. Prosimy ująć pana Hanussena o natychmiastowe przybycie. Sprawa jest bardzo ważna...

W pół godziny później Wielki Mag wchodził do biura komisarza N., kierownika wydziału śledczego.

Komisarz N. powitał go bardzo ujęciem.

— Zawezwaliśmy pana w bardzo ważnej sprawie. Wie pan, jak bardzo policja jest teraz przeciążona pracą. Niema godzin bez jakiejś zbrodni! A takie zawiątkane sprawy, wobec których jesteśmy zupełnie bezradni. Któż może je wysświetlić, jak nie pan? Doszło do naszej wiadomości, że pan jest fenomenalnym jasnowidzem.

— Dziękuję za zaufanie, panie komisarzu.

(Ciąg dalszy nastąpi).



# Sprawa spadku po papieżu Piusie IX znów odżyła

Rozpatruje ją sąd w Barcelonie — Hrabia Ferretti poszukuje spadkobierców w Polsce

Warszawa. (Tel. wł.) Miasta w Małopolsce objędzą pewien hrabia włoski, poszukujący spadkobierców wielkiej fortuny, będącej do objęcia w Hiszpanii. Spadek ten pochodzi od zmarłego w roku 1878 Papieża Piusa IX. Już w r. 1919 ukazał się w pismach polskich apel sądu w Barcelonie, wzywający spadkobierców po Papieżu do podania swych adresów. Majątek prywatny Papieża Piusa IX składał się z

dóbr oraz zamku w Barcelonie, tudzież z kosztowności i 60 tys. pesetów gotówki. Majątek ten należał pierwotnie do siostry Papieża, Marii Della Ferretti, mającej krewnych w Polsce.

Wskutek odezwy sądu barcelońskiego w prasie polskiej, zgłosiło się wiele osób, które jednakowoż nie zdołały udowodnić swego pokrewieństwa z rodziną Papieża.

Obecnie zgłosiła swe prawa wdowa po zmarłym w r. 1913 na Bukowinie nad radcy sądowym Fedorowiczu, mieszkająca dziś na przedmieściu Czernowice, a pochodząca z Tlumacza w Małopolsce wschodniej, gdzie ojciec jej, Leon Strzelbicki, posiadał w okolicy dobra. Był on wnukiem zmarłej siostry Papieża, pochowanej w Małopolsce.

Fedorowiczowa, będąca w posiadaniu wszystkich potrzebnych dokumentów rodzinnych, ze swej strony zaznacza, że pewien handlarz starożytności z Berlina, Della Ferretti, objędzający obecnie miasta w Małopolsce, rości sobie również pretensje do tego olbrzymiego spadku i w tym celu stara się o stwierdzenie swych krewnych w Polsce. Z dowodów jego pokrewieństwa z rodziną Papieża wynikałoby, że linia włoska hrabiów Della Ferretti datuje się od roku 1520 i że członkowie tej rodziny mieszkają również we Lwowie i Krakowie.

Sprawa spadkowa posiada posmak sensacji. Hrabia Della Ferretti zamierza obecnie wyjechać do Barcelony na czas rozprawy sądowej. Jest on podobno w posiadaniu 28 dokumentów Pani Fedorowiczowa znów posiada dokumenty, z których wynika, że jej babka za życia Piusa IX poznała w Barcelonie emigranta, oficera polskiego Jana Strzelbickiego, którego ojciec posiadał dobra w Małopolsce i wyszła następnie za niego żonę. Oboje później przenieśli się na stałe do Polski. P. Fedorowiczowa czyni obecnie przygotowania do wyjazdu do Barcelony, gdzie odbędzie się wkrótce jeden z bardzo sensacyjnych procesów spadkowych o olbrzymi spadek po Papieżu. (w)

## W WIELKĄ SOBOTĘ

dnia 20 kwietnia r. b.

wydamy:

**OREDOWNIK** o godz. 11  
**Kurjer Poznański** o godz. 13

Następne wydanie „Kurjera Poznańskiego” po świętach ukaże się **w wtorek, dnia 23 kwietnia 1935 r.** po południu o zwykłym czasie.

**Biura zamykamy w Wielką Sobotę:**

Centrale . . . . . o godzinie 13  
Ekspedycję gazet . . . o godzinie 16

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Sobota: Wielka Sobota  
Niedziela: Wielkanoc

**Kalendarz słowiański**  
Sobota: Czesława m.  
Niedziela: Drogomira

Słońca: wschód 4.46  
zachód 18.58

Długość dnia 14 g 12 min  
Księżyc: wschód 21.33  
zachód 4.46

Faza: 2 dzień po pełni.

**POSTOJE TAKSÓWEK**  
Postój nr. 1 przy ul. Koszarowej narożnik ul. Grunwaldzkiej — 77-72.  
Postój nr. 2 przy Rynku Jeżyckim — nr. 77-08.

**TELEFONICZNE BIURO ZLECEŃ**  
budzenie, załatwienie rozmów w czasie nieobecności, podawanie czasu i t. d. nr. 49-27.

## Z sali sądowej

**PONIEWAŻ KOWALSKI BYŁ JESZCZE „BISKUPEM”...**

Przed sądem w Zgierzu odbył się sensacyjny proces przeciwko zwołanikom b. wodza marjawityzmu „biskupa” Kowalskiego, który, jak wiadomo, w dniu 29 stycznia b. r. zrzekł się dalszego kierownictwa w związku z powstałym rozłamem. Z chwilą powstania tego rozłamu marjawici w Zgierzu podzielili się na dwa zwalczające się obozy, z których jeden w dalszym ciągu uznawał Kowalskiego, drugi zaś dążył do usunięcia go i zastąpienia przez „biskupa” Feldmana, który obecnie stoi na czele marjawityzmu.

Na tle tego rozłamu dnia 23 stycznia doszło w Zgierzu do burzliwych zajęć pomiędzy oboma obozami marjawickimi, w rezultacie czego przed sądem grodzkim w Zgierzu zasiadło 9 osób.

Akt oskarżenia zarzucał podsądnym różne przestępstwa, m. in. wtargnięcie do mieszkania „ks.” Gromulskiego, który w czasie rozłamu przeszedł do obozu Feldmana, zabranie przemocą od Gromulskiego instrumentów muzycznych, należących do orkiestry marjawickiej, zdemolowanie kaplicy oraz profanację świątyni przez to, że podsądni wnieśli do kaplicy marjawickiej... łóżka i uczynili z niej mieszkanie!

Sąd po naradzie oskarżonych uwolnił, wychodząc z założenia, że krytycznego dnia Kowalski był jeszcze prawnym wodzem marjawityzmu w Polsce.

**Prognoza pogody** na sobotę, według P. I. M.: W południowej połowie kraju zachmurzenie przeważnie duże z przelotnym gładziejście deszczem (w górach śnieg). Dość chłodno, słabnące wiatry z kierunków wschodnich i północno-wsch. W pozostałych okolicach dość pogodnie i ciepło przy słabych lub umiarkowanych wiatrach wschodnich i północno-wsch.

# Huragan nad morzem Śródziemnym

Medjolan (PAT) Ubiegłej nocy nad prowincją Brianza przeszła silna burza, wyrządzając znaczne szkody. Huragan porwał dachy domów i powrywał z korzeniami liczne drzewa.

Paryż (Tel. wł.) Nad zachodnią częścią morza Śródziemnego przechodziły wczoraj silne burze o nietowarnej od lat sile wiatru. Ruch statków pasażerskich jest w znacznym stopniu utrudniony, szczególnie między Fran-

cją i Korsyką. Wszystkie statki przybywały do portów z dużym opóźnieniem. Dowództwo statku „Ille de Beaute” utraciło zupełnie panowanie nad statkiem, który stał się igraszką fal. Przez nieregularne wstrząsy 24 pasażerów (z osórod stu) odniosło mniej czy więcej poważne okaleczenia. Kilka statków, nie mogąc walczyć z wiatrem, zawróciło do portu, odkładając wyjazd na później.

## Nieszczęśliwe wypadki dzieci

Na ulicy Szamarzewskiego najechał wóz ciężarowy na trzyletniego Stasia Roszyka (ul. Szamarzewskiego nr. 11). Poranionego bardzo dotkliwie chłopca opatrzyło doraźnie pogotowie ratunkowe (66-66) i przewiozło go do szpitala św. Józefa. (kl)

Z okna mieszkania drugiego piętra przy Wielkich Garbarach 86 wypadł wczoraj po południu pięcioletni Stefan Langner. Chłopiec odniósł bardzo ciężkie obrażenia wewnętrzne i silny wstrząs mózgu. Pogotowie (66-66) przewiozło nieszczęśliwe dziecko do szpitala św. Józefa. (kl)

Uwzględniając licznie nadesłane życzenia Szanownej Publiczności

**Dyrekcja kin Apollo i Metropolis** postanowiła **orzędzić** wyświetlanie **monumentalnego filmu religijnego**

# GOLGOTA

i w tym celu urządza **dotąd specjalne seanse** w pierwsze i drugie święto Wielkanocy

o godz. 2<sup>30</sup> po poł. o godz. 3 po poł.  
w kinie w kinie  
**METROPOLIS APOLLO**

po cenach  
60 gr i 1,- zł

## Pociąg pielgrzymkowy do Gniezna

Pociąg popularny na odpust do Gniezna wyruszy w niedzielę 28 b. m. około godziny 8 rano i wróci około godz. 19. Zgłoszenia na pociąg przyjmują wszystkie biura parafjalne w Poznaniu, jak również biuro Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, Al. Marcinkowskiego 22, III ptr., tel. 17-81. Prócz tego przyjmują zgłoszenia Towarzystwo „Pielgrzym” i Polskie Biuro Podróży „Orbis”. Opłata biletu w obie strony wraz z kosztami organizacyjnymi wynosi 3,- zł. Lista zgłoszeń zamyka się w piątek, 26 b. m. o godz. 18 wieczorem.

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu

## Święcone dla rodzin więźniów

W lokalach „Caritasu” przy ul. Podgórznej odbyła się wczoraj staraniem Patronatu Opieki nad Więźniami uroczystość rozdania święconego dla 120 rodzin więźniów, razem dla przeszło 400 osób. Uroczystość zajął prezes Patronatu, sędzia apelacyjny dr. Eimer, wyrażając uznanie dla usilnej pracy ks. dyr. Misiółka, siostry wincentki Antoniny i pracowników „Caritasu”. Wśród uczestników byli obecni m. in. wiceprokurator sądu okręgowego Michna, przedstawiciel magistratu mg. Motyliński i naczelnik więzienia Maciejewski.

Kapelan więzienny ks. Spachacz po poświęceniu darów w serdecznych słowach podziękował Patronatowi więziennemu za uczynek miłosierny.

Przebieg uroczystości był rzewny i na twarzach wielu obdarzonych widać było szczerze wzruszenie. (kl)

## Historyczny zamek wali się

Rzym. (PAT) Po południu zawaliła się i wpadła do okalającego kanału znaczna część muru historycznego zamku Peschiera, wykończonego w 1560 r. przez architekta Samunichelli.

## Katastrofa samolotu wycieczkowego

Oslo. (PAT.) Z niezbadanych dotychczas powodów samolot wycieczkowy spadł w pobliżu Hallingdal. Przy zderzeniu samolotu o ziemię wybuchł pożar. Czterech pasażerów zginęło w płomieniach.

## Olbrzymi pożar w Goeteborgu

Sztokholm. (PAT.) W dzielnicy targowej w Goeteborgu wybuchł wielki pożar i zniszczył 20 wielkich składów z towarami. Przy gaszeniu pożaru jeden ze strażaków został ciężko poparzony.

## Fatalne zderzenie

Paryż. (PAT.) Pod Nogent - le-Rotroi samochód osobowy wpadł w pełnym biegu na ciężarówkę, który przewoził materiały palne. Nastąpił wybuch i pożar, w którym zginęli trzej pasażerowie auta osobowego.

# NIEDOKOŃCZONA SYMFONIA

(Leise flehen meine Lieder)  
O „Niedokończony Symfonii” nie można pisać tak, jak się pisze o zwykłym filmie. Ten film jest klasą dla siebie. Najwyszukańsze określenia nie oddadzą wartości tego arcydzieła, ilustrującego nieziszczoną tęsknoty miłosne wielkiego artysty. Sława, jaka poprzedza ten obraz (grany zagranicą p. t.: „Leise flehen meine Lieder”) jest największą rekwizyjną jego niezwykłej wartości. Po ekranach zachodniej Europy i Ameryki przybywa film ten obecnie do Polski. Przybywa publiczności tutejszej nieznaną, bez środków reklamy, bez gwałtu, bez szumnych zapowiedzi. Reklama jego będą te tysiące i dziesiątki tysięcy widzów, które wyszły do ołnionego z filmu, opowiadając o swoich wrażeniach

Premjera już jutro w niedzielę w kinach „Apollo” i „Metropolis” nr 8026

## Wypadek samochodowy znanej lotniczki

London. (PAT.) Samochód, prowadzony przez znaną lotniczkę Amy Mollison, zderzył się w pobliżu Bridlington (w hrabstwie York) z motocyklem. Jedna osoba zabiła, jedna ciężko raniona. Amy Mollison, a także towarzyszący jej ojciec i szwagier wyszli z katastrofy cało.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Walne zgromadzenie Rolniczej Spółdzielni Ziemiańskiej w Poznaniu

W ub. tygodniu odbyło się walne zgromadzenie Rolniczej Spółdzielni Ziemiańskiej w Poznaniu. Spółdzielnia ta, zrzeszająca producentów ziemniaków ziem zach. Polski, zajmuje się wyłącznie dostawą ziemniaków, pochodzących od członków dla fabryki przetworów ziemniaczanych „Lubań-Wronki”. Ścisły ten związek gospodarczy z tą firmą stanowi o więcej lub mniej pomyślnym stanie interesów spółdzielni. Ponieważ zaś lata ostatnie wykazały poważną trudność w naszym przemyśle przetworczym ziemniaczanym, a szczególnie kampanje 1931/32 i 1932/33 dały wynik ujemny, co odbiło się w pierwszej linii na interesach samych fabryk, więc i sytuacja Rolniczej Spółdzielni Ziemiańskiej była trudna. Dlatego też w ub. r. była zmuszona dla pokrycia strat do spienienia kapitału udziałowego i zapasowego.

Bilans spółdzielni przedstawiony na ostatnim zgromadzeniu przez dyr. Dobrowolskiego, a obejmujący okres od 1 sierpnia 1933 r. do 31 lipca 1934 wykazuje już znaczną poprawę, a nawet pewien minimalny zysk. Obroty spółdzielni w okresie sprawozdawczym wynosiły 677.289 zł — dostawa ziemniaków dla firmy Lubań-Wronki wyniosła z tytułu udziału ca 21 tys. tonn, komisowo zaś 15.900 tonn. Z tymczasowych danych za r. 1934/35 wnioskować można, że sytuacja Spółdzielni dozna większej jeszcze poprawy, która w niedługim czasie pozwoli restytuować kapitał udziałowy i odbudować kapitały zapasowe. Spółdzielnia liczy obecnie 211 członków, reprezentujących 358 udziałów.

Dłuższe przemówienie, charakteryzujące położenie na rynku ziemniaczanym w związku z przemysłem krochmalniczym i syropiarskim, wygłosił prezes rady nadzorczej p. Jerzy Turno. Zgromadzenie przyjęło sprawozdanie władz spółdzielni i bilans do zatwierdzającej wiadomości i udzieliło absolutorjum. (AZ)

## Udział Czechosłowacji w Targach Poznańskich

Udział Czechosłowacji w tegorocznych Targach obejmie dziedzinę ukrytego importu, jakim jest turystyka i propaganda zdrowisk z jednej strony, z drugiej zaś strony Czechosłowacja bogato obesiła dział instrumentów muzycznych, który to przemysł czeski jest znany na cały świat. Oprócz tego czeska porcelana, przyrządy elektrotechniczne, wyroby ze szkła i galanteria jablonecka oraz pokaz samochodów dopełnią udziału Czechosłowacji. W związku z udziałem Czechosłowacji planowano pierwotnie wysłać 3 samoloty drogą powietrzną celem zwiększenia udziału w Salonie Lotniczym. Jednakże niewykonanie na czas najnowszych modeli, jakie fabryki pragnęły pokazać, uniemożliwił tegoroczny udział, a pokazywanie modeli zeszlanych oczywiście nie byłoby wspólnie z wysokim poziomem pokazu lotnictwa na Targach Poznańskich.



# SPORT

## Piłka nożna

**Reprezentacja piłkarska Węgier w Warszawie.** Zarząd P. Z. P. N. zgodził się na rozegranie w dniu 16 czerwca w Warszawie sensacyjnego meczu pomiędzy reprezentacją zawodową Węgier a reprezentacją ligi polskiej.

W dwa dni później Węgrzy walczyć będą w Katowicach z reprezentacją Śląska.

**Mecz piłkarski Polska — Lotwa** odbędzie się ostatecznie 15 września r. b. (PAT)

**Centralny obóz dla piłkarskiej grupy olimpijskiej** odbędzie się w lipcu i sierpniu w Warszawie na terenach Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego na Bielanach. Tier erem obozu będzie p. Otto, a kierownikiem p. Kuchar. Kierownikiem grupy olimpijskiej wyznaczony został kapitan związkowy p. Kaluża. (PAT)

**Wielkanoc polskich piłkarzy.** W święta wielkanocne rozegrane zostaną w Polsce liczne międzynarodowe spotkania piłkarskie.

**W Poznaniu pierwszego dnia świąt** reprezentacja piłkarska Poznania gra z reprezentacją Wrocławia. drugiego dnia „Warta” spotka się z „Berliner S. V. 92”.

**W Warszawie** gościć będą dwie drużyny zagraniczne: „Berliner S. V. 92” (Berlin) i „Wiener Sportklub” (Wiedeń). Berlińczycy walczą pierwszego dnia świąt z „Polonią”, a wiedeńscy drugiego dnia świąt z „Legią”.

**W Łodzi** „ŁTSG” gości pierwszego dnia świąt „Wiener Sportklub”. drugiego dnia reprezentacja Łodzi spotka się z reprezentacją Wrocławia.

**W Krakowie** „Garbarnia” i „Cracovia” sprowadzają wiedeński „F. C. Wien” Pierwszego dnia odbędzie się spotkanie z „Garbarnią”, a drugiego dnia z „Cracovią”.

**We Lwowie** bawić będzie węgierski „Szeged AC”. Goście grają pierwszego dnia z „Hasmoneą”, a drugiego dnia z „Pogonią”.

**W Wielkich Hajdukach** „Ruch” walczyć będzie z düsseldorfską „Fortuną”.

**W Bydgoszczy** miejscowy „Amator” gra z drużyną „Freie Turnerschaft Schielitz” z Gdańska.

## Tennis

**W turnieju w Rzymie Jędrzejowska.** grając z Francuzką Noël przeciwko parze Lyle i Dearman, przegrała spotkanie 6:3, 8:10, 2:6. Walka była bardzo wyrównana i zacięta. (Pat)

## Ciężka atletyka

**Mistrzostwa Europy w zapasach,** rozpoczęły się w dniu wczorajszym w Sztokholmie w obecności 2 tys. widzów. W mistrzostwach startuje 60 zawodników, reprezentujących 13 państw. Szwecja, Finlandja, Niemcy, Danja i Lotwa wystawiły pełne zespoły, Polska i Węgrzy po 5 zawodników, Czechosłowacja — 4, Francja — 3, a reszta państw po dwóch. Po uroczystym otwarciu mistrzostw, rozpoczęły się walki spotkaniami w wadze koguciej. Z Polaków walczył Świętosławski, który w 9:55 min. przegrał z Niemcem Möwesem.

# Rozmówka byłych kochanków pod szubienicą

**Nieprawdopodobny, jednak prawdziwy obraz stosunków amerykańskich**

Waszyngton. (PAT) W Smithfield (stan Kentucky) niejaki Deboe, skazany na śmierć za znechanie się nad pewną kobietą, wygłosił przemówienie do tłumu, trwające 45 minut. Podczas przemówienia skazaniec rozpoczął kłótnię ze swoją ofiarą w obliczu trybunału na placu, gdzie ustawiono szubienicę.

— Gdybym miał 50 dolarów — krzychał, potrząsając zakutymi w kajdany rękami — nie byłbym powieszony, bo

tybyś wzięła odemnie te pieniądze i cofnęłabyś swoje zeznania.

— Nie przyjąłabym od ciebie nawet tysiąca dolarów — odpowiedziała kobieta.

Deboe przyznał się do kradzieży, ale przeczył, jakoby popełnił jakąkolwiek zbrodnię.

Po tej burzliwej wymianie zdań wyrok wykonano. Deboe został powieszony w obecności ojca i siostry, która w czasie egzekucji utraciła przytomność.

# Krwawy bunt więźniów

Jerozolima. (PAT) Z Ramadi donoszą, że 15 więźniów, zatrudnionych przy budowie nowego budynku więziennego, zaatakowało i zbrojnie dozorców, usiłując zbiec do pobliskiego lasu. Zaalarmowane oddziały policji

wszczęły pościg, podczas którego trzech więźniów zabito, pozostałych zaś, z wyjątkiem jednego, zdotnął ująć.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że napad ten został zgóry dokładnie obmyślony.

## O zaległości podatkowe

Warszawa. (PAT) W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 19, poz. 225 ukazało się rozporządzenie ministra skarbu z dn. 15 kwietnia br. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych. Jest to już drugie z rzędu rozporządzenie w szeregach tych, które w ciągu br. mają być wydane, w celu uregulowania problemu zaległości podatkowych. Pierwsze bowiem zarządzenie z dn. 28 marca, ogłoszone zostało w Nr. 22 Dz. Ust. R. P.

## Ze stosunków żydowsko - arabskich

Jerozolima. (PAT) W ciągu zdążającym z Akki do Haify doszło do poważnych bójek pomiędzy robotnikami arabskimi a żydowskimi o miejsce w przepelnionych wagonach Siedmiu robotników żydowskich dotkliwie pobito, z których trzech musiano w stanie ciężkim przewieźć do szpitala. Przybyłe na miejsce władze policyjne aresztowały 22 Arabów.

## Hokej na trawie

Gniezno. (PAT) Rozegrane wczoraj zawody hokeja na trawie między reprezentacją Gniezna a Zoppoter Sportklub zakończyły się wynikiem remisowym 1:1. W poniedziałek rozegra drużyna z Sopotu mecz hokeja na trawie z poznańskim Wojsk. Kl. Sport.

## Tragiczne zderzenie dwu samochodów

Chartres. (PAT) W pobliżu miasta samochód osobowy zderzył się z ciężarowym. Naskutek zderzenia nastąpił wybuch benzyny. Trzej pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu, a ciała ich uległy zwęgleniu.

## Skazanie 52 powstańców

Saloniki. (PAT) Sąd wojenny ogłosił wyrok w procesie 52 powstańców z Siderkastro. Dwóch oskarżonych skazano na bezterminowe więzienie, jednego na 15 lat, jednego na 10 lat, jednego na 9, jednego na 7 i jednego na 6 lat. Wszyscy oni będą zdegradowani. Poza tem 18 oskarżonych skazano na więzienie od 6 miesięcy do 5 lat. 27 niewinnych.

## Osiem ofiar katastrofy

Paryż. (PAT) Trumny ze zwłokami gubernatora Renarda i jego małżonki oraz ich sześciu towarzyszy, którzy zginęli w katastrofie samolotowej w Kongo Belgijskim, przybyły w dniu wczorajszym do Paryża. Trumny umieszczono w kaplicy żałobnej, wystawionej na dziedzińcu ministerstwa kolonii. Straż honorową w kaplicy pełnią oficerowie armji lądowej i lotniczej.

# Ciekawa rozprawa przed sądem w Chojnicach

Chojnice, 19 kwietnia.

Wieczorem 16 lutego br. w Chojnicach czterech członków „Strzelca” napadło na członków Stronnictwa Narodowego. Kto wie, jaki byłby wynik bójk, gdyby nie pomoc, jaką otrzymali narodowcy ze strony ich kolegów. W rezultacie kilku „strzelców” — napastników zostało poturbowanych.

Akt oskarżenia wygotowano zarówno przeciw napastnikom, jak i przeciw narodowcom. Wskutek tego zabrakło przed sądem świadków: poszkodowanych.

Dla braku dowodów winy uwolnieni zostali wszyscy oskarżeni. „Strzelcy” stanęli w ławie oskarżonych w mundurach. (cd)

# TEATRY

## Z Teatru Wielkiego

Dziś teatr nieczynny. W niedzielę pełna uroku operetka Lehara „Kraina uśmiechu”, w której biorą udział pp. Dudyczówna, Czarnecki, Kwaśniewska, Cirin, Warchałewski i inni, oraz bardzo efektowny balet. W poniedziałek śliczna opera Pucciniego „Madame Butterfly” z p. Cywińską w roli tytułowej oraz z pp. dr. Roessler - Stokowska Majchrzakówna, Karpackim, Urbanowiczem, Peterem i in. Przy pulpicie kapelm. Stefan Barański.

W czwartek 25 bm. nowa sensacja teatralna, arcywesoła operetka J. Gilberta „Kajka - tancerka” z p. Haliną Dudyczówną w roli tytułowej.

## Z Teatru Polskiego

Dziś teatr zamknięty. W niedzielę po południu o godz. 16 po cenach do połowy znizowanych komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna”, wieczorem „Cudzik i Ska”. W poniedziałek po południu po cenach znizowanych „Mecz małżeński” wieczorem arcykomiczna krotchwila „Zmiana dam”. Kasa otwarta dzień od godziny 10 do 17, w niedzielę od 11 min. 30.

W próbach „Cyd” w tłumaczeniu St. Wyspiańskiego.

## Z Teatru Nowego

Dzisiaj teatr nieczynny. W niedzielę wieczorem świetna farsa Tristana Bernarda „Dwie kaczki”, która osiągnęła nadzwyczajny sukces. Niezwykle komiczne sytuacje i pełny dowcip dają zwolennikom śmiechu dużo zadowolenia. W poniedziałek po południu o godz. 3.30 przepiękna bajka dla dzieci „Zbyszek i Danusia”. Wieczorem raz jeszcze „Dwie kaczki”, które grane będą w środę po raz ostatni.

W czwartek „Rozbitki” Blizińskiego z gościnnym występem Junoszy - Stępskiego w świetnej kreacji hrabiego Kotwicza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811  
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

## 7. SPRZEDAŻE

### Na święta kawa i herbata

w znanych doborowych gatunkach po cenach kryzysowych: kawa już od 2.— herbata od zł 5,60 za 1/2 kg zawsze świeża tylko w firmie

**St. Milachowski,**  
ul. Fr. Ratajczaka 40  
Najstarszy pierwszorzedny magazyn wysyłkowy. Pr 8573-16,31



### Dobrze ubierający się pan

kupuje **Materiały męskie Bielskie** wiosenno letnie w modnych kolorach i deseniach

na ubrania i płaszcze w firmie **Władysław Złotogórski,** Poznań Kramarska 19/20 piętro, hurt-detal 550 deseni na skł. dzie. Pr 3261-14,131

## Niema święconki

bez Poznańskiego Chleba wodnego — Piekarnia Chwałkowska, Chwałiszewo 48, telefon 13-85, p. 2107

## Maszyny do pisania

małe i duże, nowe i używane największy wybór — najniższe ceny — Gwarancja. — Skóra i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ngr 8303

## Plagi dymowe

w kuchni jak mieszkaniu, usuwają nasady kominowe, fabrykacja pierwszorzędna — łożyska kulkowe — bez konkurencji.

## Okna pocynkowane

na dach, pierwszorzednym wykonaniu. Fr. Gutsche, Wolsztyn — Wyroby blaszane. zdr 73 314

## Kto chce

nabyć rower niech wstąpi do znanej i popularnej firmy „Kastor”. Poznań, św. Marcin 55, a nie pozwala się przekonać się, że tam kupuje się nie tylko najtaniej, ale i najlepiej. Fachowa obsługa. Olbrzymi wybór opon, detek, części i przyborów do każdego roweru. Wielkie warsztaty naprawy. nr 8965

# WINA

i wódki świąteczne

tylko z firmy

**Nyka & Postuszny**

Specjalny Skład Win istniejący od 1868 r.

Poznań, ulica Wrocławska 33/34

telefon 11-94

Przysięgli Dostawcy Win Mszalnych.

Pr 3566-16,12

## Najtaniej

łódki ubraniowe, Grobelski, — Wrocławska 2. dr 1317

**Parcele budowlane przy ulicy Górczyńskiej Górczynie**

anio sprzedaje właściciel Bajerman, Górczyn, ulica Kosynierska 12. zd 77 175

## Zawiana cielec'na

1/2 kg 75 groszy, topatki 50, z nerka 50, bez kości 80 kupisz Chwałiszewo 25. p. 2114

## Rzeźnictwo

z urzędzeniem, mieszkanie 4 pokojowe w dużej kościelnej wsi na Pomorzu zaraz sprzedam. Zgłoszenia Pomorzanie, Poznań zd 76 983

## Młockarkę

szerokobijącą, sieczkarkę czterokosową jak nowe tania sprzedam Gniezno, Grzybowo 4, m. 5. zd 76 305

## 18. DZIERŻAWY

**Oddam w dzierżawę**

natychniast kiosk na sezon letni tania, bardzo ożywione letnisko, Mosina, Kolejowa 3. zd 77 447

## Wydzierżawię kioski

spiesznie na sezon letni 1. 5. 1935 warunki przystępne, Mosina, Rynek 16, restauracja. zd 77 448

## 23. ROZMAITE

### Wizytówki

setka złotej — Lkspresdruk, Mielżyńskiego 22. Wszelkie druki najtaniej, najszybciej. nr 8113

### Salon fryzjerski

Seweryn Ratajczak, Al. Marcinkowskiego 20. Specjalność firmy: farbowanie francuska farba „Inco-Rapid” oraz trwała odulacja najnowszym systemem. ng 9516

## 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

### Kucharz

cukiernik poszukuje posady, gdzie obojętnie. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 479

### Syn

inwalidy wojennej, lat 19 który posiada już 1/2 roczną naukę za fryzjera szuka miejsca celem doudczenia się. Łaskawe zgłoszenia uprasza Związek Inwalidów Wojennych, Okręgowe Koło Poznań, ul. Koźna 8, telefon 29 94 zdg 77 157/8

### Zbożowiec

z długoletnią praktyką własnym przedsiębiorstwem na Pomorzu szuka odpowiedniego stanowiska względnie przystąpi do spółki w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 77 300

### Starsza

inteligentna, religijna panna, do bremi świadectwami, językiem niemieckim, poszukuje wychowawczyni, wyczerpcielki lub towarzyszkii starszej pani. zna szyćcie, prasowanie, dobrze gotuje, zaprawia. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 036

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** Poznań, Ostrów Wielkop.

## Przedpłata

na miesiąc maj 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego „drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149